

Warszawa, dnia 4 grudnia 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 83/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anna Zawadka (spr.)

Sędziowie: SO Adam Bednarczyk

SO Ludmiła Tułaczko

protokolant: protokolant sądowy stażysta P. S.

przy udziale prokuratora Jerzego Kopec

po rozpoznaniu dnia 4 grudnia 2018 r.

sprawy M. B. c. J. i I., ur. (...) w P.

oskarżonej o przestępstwo z art. 157 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie

z dnia 7 listopada 2017 r. sygn. akt III K 276/17

uchyla zaskarżony wyrok i na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i 67 § 1 i 2 k.k. warunkowo umarza postępowanie karne wobec M. B. oskarżonej o czyn z art. 157 § 2 k.k. na okres próby 2 (dwóch) lat i oddaje oskarżoną pod dozór kuratora; na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązuje oskarżoną do informowania kuratora o przebiegu okresu próby; na podstawie art. 635 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa opłatę za obie instancje w kwocie 60 (sześćdziesiąt) zł oraz obciąża ją pozostałymi kosztami sądowymi w sprawie.

SSO Ludmiła Tułaczko SSO Anna Zawadka SSO Adam Bednarczyk

Sygn. akt VI Ka 83/18

## UZASADNIENIE

**M. B.** została oskarżona o to, że:

w dniu 24 października 2016 roku przy ul. (...) w W. kilkakrotnie uderzyła ręką w twarz oraz paskiem w bark i w plecy małąletnią córkę A. M., czym doprowadziła do powstania obrażeń ciała u pokrzywdzonej w postaci licznych zasinień w obrębie twarzy, podbiegnięć krwawych na karku, ramionach i w okolicy łędźwiowo-krzyżowej, a także stłuczenia klatki piersiowej oraz podbiegnięcia krwawego okolicy łopatki prawej o wymiarach 12 x 5,5 cm, co spowodowało rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni,

tj. o przestępstwo z art. 157§2 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie wyrokiem z dnia 7 listopada 2017r. w sprawie Sygn.akt III K 276/17

I. oskarżoną M. B., w ramach zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu, uznał za winną tego, że w dniu 24 października 2016r. przy ul. (...) w W. uderzyła ręką w twarz oraz kilkakrotnie paskiem w plecy i okolice, małą córkę A. M., czym doprowadziła do powstania obrażeń ciała u pokrzywdzonej w postaci zaczerwienia w okolicy oka, podbiegnięć krwawych na karku, a także podbiegnięcia krwawego okolicy łopatki prawej o wymiarach 12 x 5,5 cm, co spowodowało rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, tj. przestępstwa z art. 157§2 k.k. i za to, na podstawie art. 157§2 k.k., wymierzył jej karę grzywny w wysokości 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych,

II. na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył okres tymczasowego aresztowania od 28 października 2016r. godz. 13:00 do 26 listopada 2016r. godz. 13:00, uznając karę za wykonaną w całości,

III. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w części wysokości 800,00 (osiemset) złotych, w pozostałym zakresie koszty przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonej, który zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał istotny wpływ na jego treść, polegający na błędnym uznaniu i przyjęciu, że:

- stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej jest bardzo znaczny;

- stopień zawinienia oskarżonej był bardzo poważny;

- ewentualne zastosowanie wobec M. B. dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania w odbiorze społecznym potraktowane by zostało jako nieuzasadniony przejaw pobłażliwości wobec przestępstwa o wysokim stopniu społecznej szkodliwości;

co finalnie doprowadziło do wymierzenia oskarżonej kary grzywny i wadliwego nie uwzględnienia wniosku o warunkowe umorzenie postępowania.

W konkluzji obrońca oskarżonej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe umorzenie postępowania wobec M. B..

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej jest zasadna w zakresie zarzutu dotyczącego niewspółmierności kary, a w uzasadnieniu, którego wskazuje na istnienie okoliczności przemawiających za warunkowym umorzeniem postępowania w sprawie. Trafnymi są także uwagi w zakresie nieprawidłowo ustalonego stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej jako bardzo znaczny oraz stopnia zawinienia oskarżonej jako bardzo poważnego. Słuszność obu zarzutów doprowadziła do uchylecia zaskarżonego wyroku i orzeczenia w postulowanym przez obrońcę podsądnej kierunku.

Dokonana przez Sąd Okręgowy kontrola odwoławcza wykazała, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie rozpoznawcze w sprawie: wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla końcowego rozstrzygnięcia, które wnikliwie i wszechstronnie rozważył, uwzględniając przy tym zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy oraz doświadczenia życiowego i na tej podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które skutkowały subsumcją, iż działanie podsądnej wyczerpuje znamiona występkę określonego w art. 157 § 2 k.k.

Niemniej jednak zasadny jest podniesiony w apelacji przez obrońcę oskarżonej zarzut dotyczący niewspółmierności kary i zawarty tam wniosek o warunkowe umorzenie postępowania w sprawie. W pełni na akceptację zasługuje przedstawiona w tej skardze, w tym przedmiocie, argumentacja. Zgodzić się należy ze skarżącym, że w okolicznościach

faktycznych sprawy wystarczającą represją karną wobec oskarżonej jest zastosowanie właśnie instytucji warunkowego umorzenia postępowania.

Nie ulega żadnej wątpliwości, iż zachowanie oskarżonej – jako jedyne go prawnego opiekuna - wobec małoletniej córki, poprzez uderzenia ręką w twarz oraz kilkakrotnie paskiem w plecy i okolice, podczas odrabiania lekcji, było z punktu widzenia pedagogicznego postępowaniem niewłaściwym i nagannym. Nadto również trafnie uznane zostało, a to na gruncie prawa karnego, że działanie podsądnej wypełniło znamiona ustalonego występku. W uznaniu jednak Sądu Okręgowego tej niezmiennie negatywnej oceny zachowania oskarżonej nie przeczy przyjęte przez Sąd Odwoławczy rozstrzygnięcie. Wynika to z tego, że w sprawie, a wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, spełnione zostały ku temu konieczne przesłanki.

Sąd Rejonowy, dokonując rozstrzygnięcia o karze wprawdzie dostrzegł okoliczności na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej oraz trafnie ustalił wszystkie okoliczności inkryminowanego zdarzenia, ale - w ocenie Sądu Okręgowego – z ustaleń tych wysnuł nietrafne wnioski w zakresie oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu jakiego dopuściła się podsądna, czego skutkiem było przyjęcie braku podstaw do zastosowania wskazanego środka probacyjnego. Wynikło to z tego, iż Sąd I instancji pewnym okolicznościom, a w szczególności tym obciążającym oskarżoną nadał zbyt dużą wagę, a innych przemawiającym na jej korzyść, w sposób na to zasługujący, nie docenił.

Całkowitą rację ma Sąd Rejonowy ustalając, iż oskarżona działała agresywnie bez żadnych istotniejszych powodów używając wobec swojej sześciolatniej córki przemocy fizycznej. Niewątpliwie matka dziecka powinna umieć radzić sobie z różnego rodzaju problemami wychowawczymi, w szczególności podczas odrabiania prac domowych, które wymagają dodatkowej uwagi i cierpliwości, a żadne zachowanie dziecka nie uzasadnia stosowania wobec niego przemocy, zwłaszcza o tak intensywnym charakterze jak to miało miejsce w sprawie. Sąd ten jednak stwierdzając, iż oskarżona dopuściła się zachowania, które mogło rzutować na rozwój pokrzywdzonej, pozostawiając trwale ślady w jej psychice, pominął zeznania świadków z których wynika, że to zdarzenie miało charakter incydentalny i nie wpłynęło na rozwój psychiczny dziewczynki. Koniecznym jest, bowiem zaakcentowanie, iż dziewczynka jest bardzo silnie emocjonalnie związana z matką i okres pozostawania pod opieką babci ojczystej, w odseparowaniu od matki, był dla niej bardziej traumatyczny niż użycie przez matkę przemocy fizycznej.

Z zeznań nauczycielek pokrzywdzonej wynika, że po powrocie do szkoły nie obserwują w zachowaniu dziecka żadnej negatywnej zmiany. Dziewczynka jest obecnie radosna i szczęśliwa, żadne zachowanie dziecka nie wskazuje na trwałą traumę z powodu użytej przez matkę przemocy. Oskarżona w opinii świadków jest bardzo troskliwą i opiekuńczą, choć stanowczą matką. To zachowanie i nagły wybuch emocji był dla oskarżonej silnym wstrząsem emocjonalnym, a przestraszona swoim agresywnym zachowaniem dobrowolnie poddała się terapii psychologicznej i uczestniczyła w warsztatach umiejętności wychowawczych „(...)” organizowanych przez (...) Poradnię (...) (k.353,354,373), aby zapobiec podobnym zachowaniom w przyszłości. Trzeba także pamiętać, iż wybuch niekontrolowanej agresji nastąpił w bardzo trudnym dla oskarżonej okresie życia, w momencie gdy po śmierci ojca dziecka i po śmierci swojej matki, która pomagała jej w opiece nad córką, została sama bez wsparcia osób bliskich, z problemami finansowymi z powodu braku stałych dochodów. Nie znaczy to oczywiście, iż w takiej sytuacji oskarżona miała prawo postąpić w sposób ustalony, bo że nie mogła i nie powinna, jest poza sporem. Rzecz jednak w tym, że choć do pewnego momentu w trakcie odrabiania lekcji z córką postępowała prawidłowo i do tego czasu wykazała się wystarczającą dozą cierpliwości - właściwą i konieczną matce - to inkryminowanego działania dopuściła się, gdy tej cierpliwości, tak po ludzku, już jej zabrakło. To oczywiście w okolicznościach faktycznych sprawy nie powinno się zdarzyć, ale z drugiej strony powoduje konieczność, że właśnie te okoliczności poprzedzające, a także składające się na to wydarzenie, muszą zostać dostrzeżone i uwzględnione w całości ocenie inkryminowanego zdarzenia i jego społecznej szkodliwości. Podnieść też należy, iż oskarżonej od początku postępowania w tej sprawie towarzyszy właściwa świadomość, refleksja i samokrytycyzm.

W rozważanych o zachowaniu oskarżonej nie może zabraknąć także tych dotyczących jej postawy po zaistniałym zdarzeniu, co jest elementem istotnie ważnym dla ceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, bo świadczącym pośrednio także o motywacji z jaką podsądna działała (art.115 § 2 kk). Oskarżona od samego początku rozumiała i nie

negowała niewłaściwego swego postępowania czego wyrazem była postawa zaprezentowana przez nią w toku całego postępowania, kiedy to przeprosiła pokrzywdzoną, wyraziła żal i skruchę. Dobrowolnie poddała się konsultacjom psychologicznym i terapii oraz nadal korzysta ze wsparcia psychologicznego Ośrodka Pomocy (...) D. T. (k.373). Wskazać należy, iż nadzór kuratora nad wykonywaniem przez oskarżoną władzy rodzicielskiej nad małoletnią A. M. został zakończony w dniu 1 lutego 2018r. kiedy Sąd Rodzinny umorzył postępowanie w sprawie, stwierdzając tym samym brak podstaw do dalszej ingerencji sądu opiekuńczego w wykonywanie władzy rodzicielskiej przez oskarżoną.

Z wywiadu środowiskowego kuratora sporządzonego na podstawie informacji uzyskanych od kuratora rodzinnego wynika, że oskarżona swoimi staraniami (wspierana terapią i warsztatami wychowawczymi) odbudowała nadszarpniętą więź emocjonalną z córką. Obserwowane relacje między matką a córką świadczyły o pełnej normalizacji relacji. W trakcie nadzoru kuratora nie uwidoczniły się sytuacje sugerujące dalsze stosowanie zachowań opartych na przemocy czy agresji matki wobec dziecka. Stąd po uzyskaniu pozytywnej opinii biegłych postępowanie opiekuńcze umorzono i dalszych środków nie stosowano. Informacje zebrane podczas wywiadu przez kuratora zawodowego wskazują na jednoznacznie krytyczny stosunek oskarżonej do zarzucanego czynu. Ponadto wydaje się, iż traumatyczne doznania związane z tymczasowym aresztowaniem, rozłąką z dzieckiem, postępowania karne i opiekuńcze oraz rozpoczęte działania na rzecz poprawy relacji i korekty niewłaściwych zachowań-przyniosły pozytywny skutek w postaci zwiększenia wrażliwości, empatii oraz samokontroli oskarżonej w ramach wykonywanej władzy rodzicielskiej. Suma zatem przedstawionych okoliczności pozwala zdaniem Sądu Odwoławczego na zasadne przyjęcie, iż w okolicznościach faktycznych sprawy wina oraz społeczna szkodliwość czynu, którego dopuściła się oskarżona, nie jest znaczna. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 66 § 1 k.k. sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Oskarżona nie była dotąd karana, a analiza jej dotychczasowej drogi życiowej i zawodowej pozwala na postawienie zdecydowanie pozytywnej prognozy kryminologicznej: nie jest bowiem osobą zdemoralizowaną, prowadzi ustabilizowany tryb życia, jest osobą z wyższym wykształceniem, posiada wieloletni okres doświadczenia zawodowego, a obecnie pracuje na podstawie umowy o pracę. Ponadto oskarżona okazała skruchę, żałując swojego czynu, przeprosiła pokrzywdzoną oraz podjęła dobrowolnie próbę korekty swoich zachowań. Ocena takiej postawy podsądnej pozwala na uzasadnione przyjęcie, iż przedmiotowe zdarzenie miało w jej życiu charakter wyłącznie incydentalny. Wszystkie zaś tak ustalone okoliczności sprawy wskazują, że cel postępowania karnego, jakim jest przestrzeganie przez sprawcę porządku prawnego i zapobieżenie powrotowi do przestępstwa, pomimo warunkowego umorzenia wobec oskarżonej postępowania karnego, zostanie osiągnięty. Wydanie w stosunku do podsądnej wyroku warunkowo umarzającego postępowanie na okres 2 (dwóch) lat próby będzie dla niej wystarczającą przestrogą na przyszłość i z pewnością zapobiegnie powrotowi na drogę przestępstwa. Dodatkowo Sąd Okręgowy oddał oskarżoną pod dozór kuratora i na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązał oskarżoną do informowania kuratora o przebiegu okresu próby. Zdaniem Sądu Okręgowego orzeczony środek probacyjny będzie słuszny oraz uczyni zadość społecznemu i indywidualnemu poczuciu sprawiedliwości.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 629 kpk w zw. z art. 635 kpk, nie znajdując podstawy do zwolnienia oskarżonej od kosztów procesu z uwagi na wysokość uzyskiwanego wynagrodzenia.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

SSO Anna Zawadka SSO Ludmiła Tułaczko SSO Adam Bednarczyk